

→ 1 -
Pwestjonajun

REFERAT
HISTORICZNY

2498

2498

Bezručko Jan s Jania i Polahny rok 1939 roku we wsi
Lochowce gm. Lochowce pow. Stanisławowski rolnik.
Jeniec wzięty do niewoli dnia 17 września 1939 roku
we wsi Wieniawka, było nas tam około 2000 żołnierzy. Po zabraniu
nas do niewoli, przez bolszewickie wojska zostaliśmy rozbrojeni.
Zabrano od nas nie tylko broń ale i wszelkie rzeczy, jako to
zegarki, pieniądze, portacel i t. d. Zatrudniono nas na samo-
choły i przywieziono do Podwożyczek na stację kolejową
z kad nas powierli do Czekina gdzie byłem 6 tygodni.
Warunki były tam okropne, wyżywienie, pół litra żupy prawie
czistej wody, 100 gram chleba i to było całonocne wyżywienie.
ani mydła, ani bielizny, ani mydła, ani nawet wody, do wyprania,
ani umycia się zabraniano. Po kilku dniach pobytu w tym obozie
zaczeli jeniec umierać z głodu i na czerwonce, umierali po około
6 ludzi dziennie. Pomocy lekarskiej ani szpitala tam nie
było. Po trzech tygodniach wywieziono nas około 3000 ludzi
do Przywego-Pogru, tam podzielono nas na grupy po 400 ludzi
i przydzielono do pracy przy kopaniu rudy żelaznej. Warunki
były tam dla mnie trochę lepsze, zarabiałem po 20 rubli
miesięcznie, porządki były lepsze i więcej, tam byłem do
22 maja 1940 r. i wywieziono nas do Komi J. S. R. było nas
tam 1400 jeńców. Warunki znowu się pogorszyły, głód, niedo-
brud, wędzech ciasnota, wsty i pluskawy (kłopoty) i znowu
śmiertelność na porządku dziennym, chociaż był szpital.
Zmarło tam 60 ludzi, nazwisko pamiętam tylko jednego
Borusa a reszty nie pamiętam. Dnia 16 września 1940 roku
pod bagnietami przywieziono nas wszystkich do Wozników
obóz jeńców warunki zmieniły się na lepsze. Dnia 25 sierpnia
1941 r. zostaliśmy rozbrojeni i wstąpiliśmy do Armii Polskiej
w Tokiszewie. Dnia 15 września 1942 r. przybyłem
na teren Perzji Berucorho Jan.